

TEODOR JOCHEM OMI

Jubileuszowe wezwanie do nawrócenia. Refleksje nad listem apostolskim Jana Pawła II „Tertio millennio adveniente”

Od początku pontyfikatu Ojciec Święty Jan Paweł II kierował uwagę Kościoła ku Jubileuszowi Roku 2000 i zachęcał, by lata dzielące ludzkość od tej daty pojmować jako Adwent, czas oczekiwania i przygotowania na wielką rocznicę¹. W tej perspektywie „Jubileuszu Zbawiciela świata” Jan Paweł II podkreślał, iż Rok Jubileuszowy ma być rokiem prawdziwie świętym, czasem łaski i zbawienia przenikniętym duchem modlitwy i pokuty, czyli wewnętrznej przemiany. Rok święty ma być „rokiem pojednania pomiędzy zwaśnionymi, rokiem wielorakich nawróceń, rokiem pokuty sakramentalnej i pozasakramentalnej”² odnowy serc i pojednania z Bogiem i z ludźmi przez sakrament pokuty; ma być czasem zerwania z grzechem, rokiem nawrócenia, powrotu do prawdy i wolności ducha. To przygotowanie do Jubileuszu Roku 2000, jak podkreśla Ojciec święty, „dokonuje się w wymiarze zarówno uniwersalnym, jak i lokalnym w całym Kościele, ożywionym nową świadomością misji zbawczej, jaką otrzymał od Chrystusa”³ Kościół pragnie więc przekroczyć próg nowego tysiąclecia oczyszczony z błędów, niewierności i zaniedbań i o to samo apeluje do wszystkich członków Kościoła.

1. GRZECH ODEJŚCIEM OD BOGA I LUDZI

Kościół, naśladując Chrystusa, darzy miłością wszystkich dotkniętych słabością ludzką; sam bowiem również, chociaż święty, obejmuje w swoim łonie grzeszników i ciągle potrzebuje oczyszczenia⁴ Rozważania nad

¹ Por. Jan Paweł II. List apostolski *Tertio millennio adveniente*. Wyd. polskie. Poznań 1994 nr 23. W dalszym ciągu list apostolski cytowany będzie: TMA z odpowiednim numerem.

² TMA 14.

³ TMA 21.

⁴ Por KK 8; KDK 3,4; TMA 33.

chrześcijańskim i ogólnoludzkim znaczeniem nawrócenia, do którego nawołuje Jan Paweł II, każą nam uświadomić sobie, iż na wezwanie Boże człowiek odpowiada nie tylko pozytywnie. Jako istota wolna ma także możliwość sprzeciwienia się Bogu, określenia swojej drogi postępowania wbrew Bogu, wbrew Bożemu powołaniu. Co więcej, spotyka się dzisiaj coraz częściej ludzi, którzy nie rozróżniają dobra od zła. Przyczyny tego stanu są bardzo zróżnicowane. Najczęściej problem tkwi w tym, iż współczesny człowiek oszołomiony postępem cywilizacji technicznej jakby zatracił wrażliwość na wykroczenia moralne i moralne zło. Potrzeba więc dzisiaj uświadomienia sobie wyraźniej, a nawet odnowienia świadomości grzechu. Jest to w obecnych czasach szczególnie ważne⁵

Problematyka grzechu w przekazie Objawienia jest bardzo bogata. Źródła Objawienia, poruszając zagadnienie zła moralnego, wskazują przede wszystkim jego genezę. Według Pisma Świętego istnieje ono w świecie jako skutek grzechu pierwotnego i grzechów aktualnych poszczególnych ludzi oraz działalności szatana⁶ Istniejące w świecie zło moralne, którego ludzkość nieustannie doświadcza, ma swe źródło w grzechu pierwszych rodziców⁷ Człowiek bowiem stworzony przez Boga w stanie świętości jako istota obdarzona wolnością, został poddany próbie, której nie sprostał. W wyniku złego wykorzystania otrzymanych zdolności, za namową Złego, już na początku historii nadużył swej wolności i przeciwstawił się Bogu⁸ Grzech pierwotny był buntem człowieka przeciw Bogu, jego inspiratorem jednak stał się szatan, siewca zła i kusiciel⁹ Ostateczną przyczyną pierwszego grzechu stało się rozbudzone w człowieku przez Złego pragnienie autonomii, pozostawania sobą bez jakiegokolwiek zależności od Stwórcy, gdyż grzech to nic innego jak liczenie tylko na siebie. Ten element pychy ludzkiej, owa chęć stania obok Boga, a nie przy Bogu i nie z Bogiem, doprowadziły do takiego stanu. Człowiek pragnął być równy Bogu, niezależny od Niego, chciał być sam dla siebie bogiem¹⁰ To, co odnosi się do grzechu pierwotnego, analogicznie można odnaleźć w

⁵ Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et Paenitentia* odwołuje się do swego poprzednika Piusa XII, który już w 1946 roku oświadczył, że „grzechem tego wieku jest utrata poczucia grzechu” Jan Paweł II stwierdza, że przekonanie jego Poprzednika objawia się we współczesnym świecie w całej rozciągłości. Przyczyny, które wywołują ten stan są bardzo różne, wszystkie jednak w końcowym efekcie prowadzą do zaniku poczucia grzechu (nr 18). W dalszym ciągu adhortacja cytowana będzie ReP z odpowiednim numerem.

⁶ Por. K. Romaniuk. *Problem zła w Objawieniu biblijnym*. W: W nurcie zagadnień posoborowych. Pod red. B. Bejze. T. 3: Światopoglądowe i moralne zagadnienie zła. Warszawa 1969 s. 159-184.

⁷ Por. Rdz 3, 1-8.

⁸ Por. KDK 13.

⁹ Por. Rdz 3,1; Mdr 2, 24.

¹⁰ Por. TMA 7.

każdym grzechu osobistym. Człowiek bowiem jako istota wolna może sprzeciwić się Bogu i samowolnie określić sobie drogi postępowania. Dokonując tego wyboru tym samym odrzuca „Jego prawa, normę moralną, którą (Stwórca) dał człowiekowi, wpisując ją w ludzkie serce i potwierdzając oraz udoskonalając przez Objawienie”¹¹, dokonuje wyboru samego siebie jako najwyższego i niezależnego od Boga kryterium. Bardzo wyraźnie ukazuje to już Stary Testament, gdzie grzech przedstawiany jest jako odmowa Bogu, a przede wszystkim jako złamanie przymierza z Bogiem, jako niewierność oblubienicy (Jr 3,6), niewdzięczność (Oz 11, 1-11), nieposłuszeństwo wobec Boga (1 Krl 11,6), niesprawiedliwość (Am 2,6 n), odłączenie się od Niego.

W Nowym Testamencie ujęcie grzechu zostaje poszerzone. Przede wszystkim podkreślone jest świadome odrzucenie i podeptanie miłości Boga, negatywne ustosunkowanie się do powołania Bożego, odejście z domu Ojca, by żyć niezależnie. Jest to konsekwentne odrzucenie godności syna w domu Ojca (por. Łk 15,11-32). Chrystus wyraźnie naucza, że grzech pochodzi z serca człowieka, z jego wnętrza: „To, co z ust wychodzi, pochodzi z serca i to człowieka czyni nieczystym. Z serca bowiem pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. To właśnie czyni człowieka nieczystym”¹². „Serce” w sensie biblijnym to sumienie, przekonanie, sposób myślenia, którym człowiek się kieruje, ale również namiętności, które nim rządzą. Nieład „serca” jest nieładem sumienia, gdy człowiek według własnego wyboru określa dobro i zło. Zło grzechu nie stanowi więc tylko prostego złamania nakazów Bożych. Istota grzechu polega na wyborze nieuporządkowanej miłości samego siebie, na zakłamaniu i odrzuceniu Miłości Boga Ojca. W szczególny sposób to odrzucenie Boga ukazuje „zbawcza ofiara i męka Chrystusa-Mesjasza”¹³ Chrystus, który przyszedł na świat, aby uwolnić człowieka od dominacji grzechu, dokonał tego dzieła na drodze ofiary krzyżowej. Jego śmierć na krzyżu stała się istotnym środkiem zglądzenia grzechów i pojednania poszczególnego człowieka jak i całej ludzkości z Ojcem. Tymczasem poprzez grzech człowiek odrzuca dzieło zbawcze Jezusa Chrystusa i jak pisze św. Jan odrzuca tym samym samego Chrystusa, Światłość świata: „Światłość przyszła na świat, lecz ludzie bardziej umiłowali ciemność, aniżeli Światłość, gdyż uczynki ich były złe” (J 3,19)¹⁴

Grzech według Pisma św. jest wyjątkowo tragiczny i irracjonalny. Ukazany w kontekście faktu przymierza, zaślubin pomiędzy Bogiem

¹¹ ReP 14.

¹² Mt 15, 18-20; Mk 7, 21-23.

¹³ *Powołanie chrześcijańskie. Zarys teologii moralnej. Istota powołania chrześcijańskiego.* Praca zbiorowa. Częstochowa 1978 s. 66.

¹⁴ Por. S. Rosik. *Grzech w świetle antropologii biblijnej.* „Częstochowskie Studia Teologiczne” 14: 1986 s. 82.

Oblubieńcem a Ludem Wybranym jako Oblubienicą, przekreśla Boże plany miłości wobec człowieka i godzi w Bożą miłość. Jest odejściem od Boga, Stwórcy i Zbawcy, a zarazem jest zerwaniem więzów międzyludzkich i zniekształceniem stosunku do świata¹⁵ Bóg powołał bowiem człowieka, aby tworzył wspólnotę, która obejmowałaby wszystkie jednostki ludzkie i wszystkie pokolenia. Wspólnota ta we wzajemnych relacjach miała kierować się normą miłości, zdążając do ostatecznego celu, którym jest Bóg, najlepszy Ojciec.

Grzech, który niweczy stosunek przymierza z Bogiem, pociąga za sobą również odwrócenie się człowieka od człowieka, a więc przekreśla powołanie w jego aspekcie wspólnotowym. Bóg bowiem w swym stwórczym zamiarze objął wszystkich ludzi i przeznaczył ich, by rozpoznając siebie w swej godności osobowej, tworzyli jedną ludzką rodzinę, kierującą się wzajemną miłością.¹⁶ Rzeczywistość ta nie ominęła również Kościoła: „wspólnota Kościoła <<często nie bez winy ludzi z jednej i drugiej strony>> doświadczyła bólu podziałów, które są zdecydowanie przeciwne woli Chrystusa i stanowią dla świata okazję do zgorszenia. /.../ Trzeba koniecznie naprawić ich skutki, prosząc usilnie Chrystusa o przebaczenie”¹⁷

Grzech, zachowując zasadniczo osobowy charakter, posiada więc swój wymiar społeczny. Mówi o tym Jan Paweł II w adhortacji apostoelskiej „O pojednaniu i pokucie”: „Mówiąc o grzechu społecznym trzeba przede wszystkim uznać, że ze względu na ludzką solidarność, równie tajemniczą i niepojętą, co rzeczywistą i konkretną, grzech każdego człowieka dotyka innych. /.../ stąd można mówić o wspólnocie grzechu: dusza, która upada przez grzech, pociąga za sobą Kościół i w pewien sposób cały świat. /.../ Każdy grzech rzutuje z mniejszą lub większą gwałtownością, z mniejszą lub większą szkodą na całą strukturę kościelną i na całą ludzką rodzinę”¹⁸ Grzech sprowadza w konsekwencji dezintegrację społeczną. Rodzi rozbicie więzi międzyludzkich, wnosi różnego rodzaju podziały i rozłamy. Widoczne one są w rodzinach, środowiskach pracy, w życiu państwowym, między państwami a także Kościołami.

Jan Paweł II jako następstwo grzechu w skali społecznej zauważa widoczny kryzys moralny, który objawia się we współczesnym świecie, również wielkie napięcia społeczne i międzynarodowe, wszelkiego rodzaju niesprawiedliwości, brak szacunku dla godności ludzkiej i życia ludzkiego, łamanie praw człowieka i zdobywanie dóbr za wszelką cenę. Charakterystyczne są również postawy odrzucające w sposób programowy wartości etyczne w

¹⁵ Por. S. Lyonnet. Grzech. *Słownik teologii biblijnej*. Red. X. Léon–Dufour. Poznań–Warszawa 1973 s. 303-315; J. Łach. *Biblijna problematyka grzechu*. „Collectanea Theologica” 41: 1971 nr 1 s. 32-134.

¹⁶ Por. Rosik, jw. s. 85.

¹⁷ TMA 34.

¹⁸ ReP 16.

imię liberalizmu czy źle rozumianego pragmatyzmu życiowego¹⁹ W społeczeństwie następuje proces zubożenia na Boga, na wartości religijne. Bóg staje się zbyteczny w życiu człowieka. Następuje sekularyzacja społeczeństw. Wiele osób dąży do autonomiczności w sferze pryncypiów moralnych. Upowszechnia się zjawisko wybiórczości, selekcyjonizmu: przyjmuje się jedynie niektóre zasady wynikające z wiary i etyki chrześcijańskiej, co w konsekwencji prowadzi do relatywizmu moralnego²⁰.

Wewnętrzny świat człowieka nie znosi próżni, dlatego na miejsce Boga i Jego wartości szybko zostają wprowadzone różne pseudowartości. Propagowany bardzo szeroko przez środki społecznego przekazu nowy styl życia, kształtowany w oparciu o konsumizm, hedonizm, permissywizm, egoizm i seksualizm szybko upowszechnia się w społeczeństwach zsekularyzowanych i uznawany jest często jako oznaka nowoczesności. W rzeczywistości zaś prowadzi do zachwiania ideałów, do degeneracji wewnętrznej osoby ludzkiej jak również społeczeństw. Staje się bowiem źródłem wielorakiego zła: pustki duchowej, nihilizmu, narkomanii, rozprężenia obyczajowego. Papież kieruje pytanie do ludzi wierzących: „Także synowie Kościoła muszą zadać sobie pytania: w jakiej mierze i oni ulegli atmosferze sekularyzmu i relatywizmu etycznego? Jaką część odpowiedzialności za szerzącą się coraz bardziej niewiarę winni wziąć na siebie, ponieważ nie umieli ukazywać prawdziwego oblicza Boga na skutek << braków w ich własnym życiu religijnym, moralnym i społecznym >>”²¹

2. POJEDNANIE I NAWRÓCENIE

Każdy Jubileusz wnosi w życie Kościoła i życie poszczególnych wierzących element radości. „Jednakże radość każdego Jubileuszu jest w szczególny sposób radością z odpuszczenia win, radością nawrócenia”²², gdyż nawrócenie jest wstępnym warunkiem pojednania z Bogiem zarówno pojedynczych osób jak i całych wspólnot. Rok święty, według Ojca świętego, ma być rokiem odnowy serc i pojednania się z Bogiem i z ludźmi, czasem zerwania z grzechem, rokiem nawrócenia, powrotu do prawdy i wolności ducha. Dlatego też Ojciec Święty z naciskiem podkreśla: „Wszystko powinno zmierzać ku pierwszoplanowemu celowi Jubileuszu, jakim jest ożywienie wiary i świadectwa chrześcijan. Aby to świadectwo było skuteczne, trzeba rozbudzić

¹⁹ Por. TMA 36.

²⁰ Por. J. Kowalski. *Teologia grzechu w kontekście współczesnego osłabienia jego sensu*. „Częstochowskie Studia Teologiczne” 14: 1986 s. 188-192.

²¹ TMA 36.

²² TMA 32.

w każdym wierzącym prawdziwą tęsknotę za świętością, mocne pragnienie nawrócenia i osobistej odnowy”²³

Istotnym czynnikiem, który odgrywa pierwszorzędną rolę w każdym pojednaniu i nawróceniu, jest działanie łaski Bożej. Z łaski Bożej płynie bowiem pierwszy bodziec, pierwsza podnieta do pojednania i nawrócenia²⁴. Skoro więc człowiek odpowie na to wezwanie Boże, skoro zostanie przez niego przyjęte, tym samym nastąpi jego powrót do porzuconego Ojca. I chociaż łaska jest darem Bożym, to jednak – w istotnej mierze – jest również dziełem samego człowieka. Jest bowiem jego odpowiedzią na uprzedzające wezwanie miłosiernego Boga oferującego przebaczenie. Syn marnotrawny pod wpływem łaski Bożej postanowił wrócić do domu swego Ojca. Decyzja powrotu została jednak poprzedzona zastanowieniem się nad sobą, nad swoim życiem. Najpierw zatem musiała nastąpić decyzja przeorientowania swego życia.

Do Bożego Królestwa człowiek może przystąpić jedynie przez wewnętrzną zmianę, dzięki której zaczyna myśleć, sądzić i działać w duchu Ewangelii²⁵. Nawrócenie jako wewnętrzna i radykalna przemiana obejmuje nie tylko naskórkową zmianę w życiu człowieka, ale ogarnia całą jego postawę i działanie. Wezwanie papieskie do nawrócenia prowadzi do zmiany myślenia, wartościowania i postępowania w duchu Jezusa Chrystusa²⁶. Ten przełom nie jest łatwy. Wymaga wewnętrznej siły i samozaparcia, gdyż powoduje reorientację całego życia. Polega bowiem nie tylko na odwróceniu się od grzechu, na zerwaniu ze złem, ale na zmianie swojej wewnętrznej postawy, zmianie swego serca. Ta dogłębność przemiany obejmującej całego człowieka wyraża się z kolei w zmianie usposobienia, w pozytywnej postawie wobec Boga i bliźnich. W wymiarze etycznym następuje jego odrodzenie i odnowienie. Dotykając jego umysłu, serca i woli, kształtuje nowe myślenie i nowe wartościowanie życia. Ta nowa orientacja znajduje wyraz w postawach moralnych, w moralnym działaniu, w uczynkach pokutnych²⁷.

Chrześcijanie zostali wezwani do nawrócenia w pełnej łączności z Jezusem Chrystusem, który po to przyszedł na świat, aby ocalić człowieka i przyprowadzić go jak syna marnotrawnego do domu Ojca. Chrystus w tajemnicy paschalnej, a więc przez swoją śmierć i zmartwychwstanie, zniweczył panowanie grzechu i przywrócił przymierze z Bogiem. Ukazał ludziom wielkość przebaczącej miłości Bożej i otworzył drogę do dialogu z Tym, który jest Miłością. Pojednanie Boga z człowiekiem nastąpiło przez krzyż

²³ TMA 42.

²⁴ Por. Jan Paweł II. *Encyklika Dominum et vivificantem – O Duchu Świętym w życiu Kościoła i świata* nr 42; Por. TMA 40, 44.

²⁵ Por. J. Kowalski. *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*. RTK 1981 z. 3 s. 19-29; Rosik, jw. s. 94-97.

²⁶ Por. TMA 40.

²⁷ Por. ReP 4.

Zbawiciela. Krzyż stał się „radykałnym objawieniem miłosierdzia, czyli miłości wychodzącej na spotkanie tego, co stanowi sam korzeń zła w dziejach człowieka, na spotkanie grzechu i śmierci”²⁸.

W procesie nawrócenia zachodzą więc dwa istotne momenty. Najpierw odejście, odwrócenie się od grzechu, zerwanie z nim oraz zdecydowane postanowienie, by do niego już nie wracać, więcej, potrzebne jest, aby zadośćuczynić za zło z niego wynikające. Drugim etapem procesu nawrócenia jest zwrócenie się do Boga, najlepszego Ojca. To opowiedzenie się za Chrystusem, pójście za Nim i naśladowanie Go swoim życiem, to zwrócenie się do Boga, oznacza nowe istnienie, nowe stworzenie. Ilustracją tego procesu jest przypowieść o synu marnotrawnym (por. Łk 15,18). Dlatego też „Nawrócenie to obejmuje zarówno aspekt <<negatywny>>, czyli wyzwolenie od grzechu, jak i aspekt <<pozytywny>>, to znaczy wybór dobra wyrażonego w wartościach etycznych zawartych w prawie naturalnym, potwierdzonym i pogłębionym przez Ewangelię”²⁹

Przemiana ta winna się dokonać od jego odrodzenia moralnego, od odbudowania wrażliwości sumienia. Pomocą służy człowiekowi w tym procesie Kościół. Jak pisze Ojciec Święty: „Z głębi serca zanosić też będą dziękczynienie za dar założonego przez Chrystusa Kościoła, który jest >> sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego>>. Będą dziękować także za owoce świętości, jakie dojrzały w życiu tak wielu mężczyzn i kobiet, którzy we wszystkich pokoleniach i w każdej epoce umieli w pełni przyjąć dar Odkupienia”³⁰.

Wszelka działalność Kościoła zmierza w swej celowości do wyzwolenia człowieka ku wolności dziecka Bożego, ponieważ jego pierwszorzędną troską jest kształtowanie takich postaw moralnych, które odpowiadałyby przekazom Ewangelii. Swe źródło ma ona w misji zleconej Kościołowi przez Jezusa Chrystusa, a realizuje się przez głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie sakramentów świętych. By Kościół mógł realizować to zadanie w świecie i by nikt mu w tym ostatecznie nie przeszkodził, otrzymał dar Ducha Świętego, który stwarza nową rzeczywistość. Rzeczywistość nowego królestwa. Pełniąc tę misję Kościół jest wierny swojemu Założycielowi, który przez niego mocą Ducha świętego daje nowe życie, odradza i tworzy nowego człowieka. Z pokolenia na pokolenie nieustannie i nieustrudzenie prowadzi dzieło ratowania i uświęcania człowieka, wołając za swoim Mistrzem: „Nawracajcie się, albowiem bliskie jest Królestwo niebieskie”(Mt 3,2).

²⁸ Jan Paweł II. *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*. Lublin 1983 nr 8.

²⁹ TMA 50.

³⁰ TMA 32.

Powierzona Kościołowi misja sprawia, że jest on znakiem i narzędziem pojednania³¹ Szczególnie zaś poprzez sakrament pojednania stąd też Ojciec Święty z naciskiem podkreśla, że czas przygotowania do wielkiego Jubileuszu Roku 2000 „stanowi /.../ właściwy kontekst dla ponownego odkrycia i głębokiego przeżycia Sakramentu Pokuty w jego najgłębszym sensie”³².

Również ważnymi elementami nawrócenia są Słowo Boże, szeroko pojęta ewangelizacja, cierpienie, zaparcie się siebie, krzyż³³.

3. PODSUMOWANIE

Reasumując można stwierdzić, iż czas Jubileuszu to czas wyjątkowy dla Kościoła i dla każdego wierzącego. Jest to czas radości ze zbawienia. By go jednak w tym duchu przeżyć, człowiek winien pojednać się z Bogiem. Stąd też papieskie wezwanie do nawrócenia. Nawrócenie to nie ma być tylko jednorazowym przełomem duchowym ale stałym procesem, który winien towarzyszyć chrześcijaninowi przez całe życie i opierać się na zdecydowanej woli postępowania w dobrym, gdyż jak pisze Jan Paweł II: „całe życie chrześcijańskie jest jakby wielkim pielgrzymowaniem do domu Ojca, którego bezwarunkową miłość do każdego człowieka, a zwłaszcza do <<syna marnotrawnego>> (por. Łk 15, 11-31) odkrywamy na nowo każdego dnia”³⁴. Tej przemianie serc, według papieża Jana Pawła II, ma patronować Najświętsza Maryja Panna. Jej to jako Matce Pięknej Miłości, Bogarodzicy Dziewicy, poleca tę trudną i niezwykle odpowiedzialną pracę nad nawróceniem serc, ponieważ Ona „zawsze wskazuje na swego Bożego Syna i staje się dla wierzących wzorem wiary autentycznie przeżytej”³⁵

³¹ Por. ReP 11.

³² TMA 50.

³³ Por. Paweł VI. Adhortacji *Evangelii nuntiandi* nr 10.

³⁴ TMA 49.

³⁵ TMA 43.